

Brant Pitre, *Jezus, historia największej miłości*, przełożyła: Magda Sobolewska, Wydawnictwo WAM, Kraków 2022, ss. 208.

W 2022 r., w Krakowie nakładem Wydawnictwa WAM, ukazała się książka dr. Branta Pitre'a: *Jezus, historia największej miłości*. Zasadniczy jej trzon stanowi siedem rozdziałów: *Nieziemska historia miłości* (s. 17–40), *Jezus Oblubienic* (s. 41–72), *Kobieta przy studni* (s. 73–102), *Ukrzyżowanie* (s. 103–140), *Koniec czasów* (s. 141–164), *Oblubieńcze tajemnice* (s. 165–198) oraz *Z Jezusem przy studni* (s. 199–202). Warto jeszcze wspomnieć, że otwiera ją *Wstęp* (s. 11–16), wieńczy zaś – *Dodatek – Żydowskie źródła pozabiblijne* (s. 203–206) oraz *Podziękowania* (s. 207–208).

W pierwszym rozdziale (*Nieziemska historia miłości*; s. 17–40) autor przypomniał m.in., że Stary Testament to historia spotkania Świętego Boga z grzeszną ludzkością. Dowiódł, że w sposób szczególny to historia spotkania Jahwe Oblubienca z Izraelem Oblubienicą. To bowiem właśnie z Izraelem zawarł On przymierze (hebr. **בְּרִית** – berith; grec. **διαθήκη** – diatheke), nadając mu Dekalog: zbiór nakazów i zakazów (Wj 20, 1–17; Pwt 5, 6–20). To właśnie ten lud zobowiązał do wierności i posłuszeństwa, obiecał mu, że sowiec go wynagrodzi, jeśli ten będzie Mu wierny, jeśli zaś nie – mocno go ukarze. Oczywiście dr Brant Pitre wyakcentował, że Jahwe musiał wielokrotnie karcieć swoją Oblubienicę, oczyszczać ją i przebaczać jej. Przypomniał, że fakt ten odnotowali prorocy, np. Jeremiasz (VII/VI w. przed Chr.): „Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zawrę z domem Izraela nowe przymierze. Nie takie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich mężem – wyrocznia Pana” (Jr 31, 31–32). Na końcu rozdziału teolog biblijny podkreślił jeszcze, że aby w pełni zrozumieć oblubieńczy związek Jahwe z Izraelem, konieczne należy przeczytać Księgę Pieśni nad Pieśniami (hebr. **שִׁיר הַשִּׁירִים** – Szir ha-szirim; IV w. przed Chr.). Ona bowiem – w metaforyczny sposób – opisuje pełne miłości oddanie się Boga swojemu ludowi.

Jezus Oblubienic (s. 41–72) to tytuł drugiego rozdziału książki. W trakcie jego lektury czytelnik dowie się, że jak w czasach Starego Testamentu Jahwe był Oblubieńcem względem Izraela, tak jak w epoce Nowego Testamentu – Jezus względem Kościoła. A prawdę tę biblista dowiódł, m.in. prezentując instytucję drużby oraz – wspomniane już w pierwszym rozdziale – przymierze.

Instytucja drużby: dr Brant Pitre mocno wyakcentował, że chociaż w zapisach kanonicznych Starego Testamentu nigdzie nie pojawia się słowo „družba”, to jednak było ono znane w literaturze rabinicznej (zob. *Miszna, Sanhedrin* 3, 5 i *Talmud Babiloński, Berachot* 61a). Wynika z niej, że w starożytności biblijnej na pewno każdy pan młody musiał mieć swojego družbę. A co robił ów družba? Otóż pełnił obowiązki świadka na wzór współcześnie nam znanych świadków państwa młodych. W toku dalszych wyjaśnień Autor dowiódł, iż Jan Chrzciciel pełnił właśnie taką rolę względem Jezusa. Poprzednik Mesjasza nauczał bowiem: „Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia, lecz Ten, który idzie za mną mocniejszy jest ode mnie; nie jestem godzien nosić Mu sandałów” (Mt 3, 11). Wyznał także: „Trzeba, by On [Jezus] wzrastał, a ja żebym się umniejszał” (J 3, 30). Jan zatem, jak wierny družba, nigdy podczas swej publicznej działalności nie koncentrował uwagi ludu Bożego (= Bożej Oblubienicy) na sobie, lecz na Jezusie Oblubieńcu, przebywając w Jego „cieniu”.

Biblijne przymierze: teolog wyjaśnił, że jak w Starym Testamencie Jahwe zawarł przymierze z Izraelem na górze Synaj (Wj 24, 1–11; 34, 1–35), tak w Nowym Testamencie – Jezus z Kościołem: najpierw w Wieczerniku, w sposób bezkrwawy, a następnie – na Golgocie, w sposób krwawy. W sposób bezkrwawy, ponieważ w Wielki Czwartek podczas Ostatniej Wieczerzy: „wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i podał im, mówiąc: To jest Ciało moje, które za was będzie wydane, to czyńcie na moją pamiątkę. Tak samo i kielich [wziął] po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich to Nowe Przymierze (ἡ καινὴ διαθήκη – he kaine diatheke) we Krwi mojej, która za wielu będzie wylana” (Łk 22, 19–20, por. Mk 14, 22–25; Mt 26, 26–29; 1 Kor 11, 23–26). Z kolei w sposób krwawy, ponieważ w Wielki Piątek umarł na krzyżu jako Ten, który zawiera przymierze i jako żertwa ofiarna (Mt 27, 45–50; Mk 15, 33–37; Łk 23, 44–46; J 19, 28–37).

Trzeci rozdział książki *Kobieta przy studni* (s. 73–102). W części tej biblista wyakcentował m.in. bardzo ważną rolę „studni” w życiu bohaterów Biblii. Przypomnił bowiem, że właśnie przy studni wielcy bohaterowie Starego Testamentu zapoznawali swoje przyszłe żony, osobiście bądź za pośrednictwem družby. Osobiście, bo w ten sposób poznali swoje żony: Jakub (XVII w. przed Chr.) – Rachelę (Rdz 29, 1–9), a Mojżesz (XIII w. przed Chr.) – Seforę (Wj 2, 15–17.21). Z kolei za pośrednictwem družby, ponieważ bezimienny sługa Abrahama (XVIII w. przed Chr.) właśnie przy studni poznał Rebekeę i w imieniu Izaaka, syna Abrahama, poprosił ją o rękę, a ta oczywiście przyjęła oświadczenia i pożegnawszy się z rodziną, udała się w podróż do domu Izaaka (Rdz 24, 1–67). We fragmencie tym dr Brant Pitre przeanalizował jeszcze spotkanie Jezusa z Samarytanką, które nastąpiło również przy studni (J 4, 1–42). Opisał, jak któregoś dnia w Sychar, spragniony Jezus poprosił nieznaną z imienia kobietę o wodę ze studni, a ta, uczyniwszy to, zaraz potem rozpoczęła z Nim rozmowę. W jej trakcie szybko zachwyła się swoim Interlokutorem, Jego mądrością i darem prorockim i stała się Jego wyznawczynią. Gdy po zakończeniu spotkania wróciła do swoich najbliższych, zaraz zaczęła opowiadać im o Jezusie. Dzięki jej świadectwu rzesze Samarytan uwierzyły w Niego. A potwierdza to m.in. Ewangelia Jana (zob. np. J 4, 1–42) oraz Ewangelia Łukasza (zob. np. Łk 10, 30–37). Samaria w jakiś więc sposób stała się również Oblubienicą Jezusa – co mocno podkreślił dr Brant Pitre.

Ukrzyżowanie (s. 103–140) to tytuł czwartej części recenzowanej publikacji. Autor skoncentrował się w niej na ustaleniu „daty zaślubin” Jezusa z Jego ludem. W tym celu przeanalizował m.in. zapis kanoniczny dotyczący chrześcijańskiego postu (Mt 9, 14–17; Mk 2, 18–22; Łk 5, 33–39). Podczas analiz dowiódł, że młody Kościół (= Oblubienica) nie musiał pościć tak długo, jak długo miał pośród siebie Jezusa (= Oblubienca). Zgodnie z wolą Nauczyciela, miał bowiem zacząć pościć w dniu, w którym Go „straci”. A jak wiadomo Jezus umarł na krzyżu w przeddzień przygotowania wielkiego szabatu, czyli w przeddzień cotygodniowego szabatu, połączonego z coroczną Paschą: 14 Nisan 30 roku, o godz. IX „biblijnej”, czyli w piątek, 7 kwietnia 30 r., o godz. 15⁰⁰ „naszego czasu”. Dr Brant Pitre dowiódł więc, że zaślubiny Jezusa Oblubienca z Kościołem Oblubienicą, odbyły się w dniu śmierci Zbawiciela (= piątek; Mt 27, 45–50; Mk 15, 33–37; Łk 23, 44–46; J 19, 28–37) i właśnie w ten dzień Kościół (= Oblubienica Jezusa) – co tydzień pości.

Piąty rozdział publikacji *Koniec czasów* (s. 141–164). Teolog biblijny przypomniał w nim m.in., iż w czasach biblijnych obowiązkiem pana młodego (= oblubienca) było przygotowanie mieszkania dla przyszłej małżonki (= jego oblubienicy), by mogli na stałe zamieszkać w nim razem. Dowiódł przy tym, że właśnie Jezus Oblubieniec, tak uczynił względem Kościoła Oblubienicy. Obiecał bowiem swoim apostołom, pierwocinom Kościoła: „W domu Ojca mojego mieszkań jest wiele [...]. Idę przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 2–3). Oczywiście mówił im o królestwie Bożym (grec. ἡ βασιλεία τοῦ θεοῦ – he basileia tou theou), o życiu wiecznym, co kilkadziesiąt lat później dzięki wizjom zrozumiał, a potem opisał Jan w Apokalipsie: „[...] Miasto Świąte – Jeruzalem Nowe ujrzałem, zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swojego męża. I usłyszałem donośny głos mówiące od tronu: Oto przybytek Boga z ludźmi i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie «Bogiem z nimi»” (Ap 21, 2–3).

Oblubiencze tajemnice (s. 165–198) to tytuł kolejnego rozdziału. Autor przypomniał w nim m.in., że już Ojcowie Kościoła, np.: Cyryl Jerozolimski (IV w.), Ambroży (IV w.), Augustyn (IV/V w.), czy Jan Chryzostom (IV/V w.) z regularną konsekwencją nauczali o oblubieniczym związku Boga z Jego

ludem: Jahwe z Izraelem (Stary Testament) oraz Jezusa z Kościołem (Nowy Testament). Nadto dodał, iż współcześni teolodzy podobnie nauczają. Na dowód tego przytoczył zapis pochodzący z Katechizmu Kościoła Katolickiego: „Oblubieńczy związek Boga z Jego ludem – Izraelem był przygotowaniem do nowego i wiecznego Przymierza, w którym Syn Boży przez wcielenie i oddanie swojego życia zjednoczył się w pewien sposób z całą zbawioną przez siebie ludzkością, przygotowując ją w ten sposób na Gody Baranka” (KKK 1612). Dowiódł także, że w sposób szczególny sakramenty pomagają budować oblubieńczą relacją Kościoła Oblubienicy z Jezusem Oblubieńcem: chrzest bowiem przyłącza wiernych do wspólnoty Kościoła, sakrament pokuty i pojednania oczyszcza ich z grzechów, Eucharystia jednoczy ich z Niebiańskim Barankiem, bierzmowanie udziela im darów Ducha Świętego, a sakrament chorych daje im moc do znoszenia chorób i cierpień. Z kolei sakrament kapłaństwa daje Kościołowi nowych pasterzy, a sakrament małżeństwa umacnia małżonków na ich trudnej, wspólnej drodze przez doczesność ku wieczności.

Z Jezusem przy studni (s. 199–202) to tytuł ostatniego, najkrótszego rozdziału książki. Teolog biblijny skoncentrował się w nim na zagadnieniu modlitwy. Dowiódł, że – obok sakramentów to właśnie ona – w szczególny sposób buduje oblubieńczą relację Kościoła z Jezusem; więź, która może trwać przez całą wieczność. Na dowód tego przytoczył odpowiedni zapis z Katechizmu Kościoła Katolickiego: „[...] Modlitwa – czy zdajemy sobie z tego sprawę czy nie – jest spotkaniem Bożego i naszego pragnienia. Bóg pragnie, abyśmy Go pragnęli” (KKK 2560).

Konkludując, należy stwierdzić, iż recenzowana książka: *Jezus, historia największej miłości* to bardzo wartościowa i interesująca publikacja; jej Autor – dr Brant Pitre – to biblista, który w prosty i bardzo interesujący sposób potrafi pisać o Piśmie Świętym. Nie pozostaje już nic innego, jak tylko zachęcić do lektury jego książki. A polecić ją można wszystkim zainteresowanym teologią biblijną, szczególnie – chrystologią.

dr Jarosław Ćwikła¹

Prymasowski Instytut Kultury Chrześcijańskiej
w Bydgoszczy

¹ **Jarosław ĆWIKŁA** (ur. 1970 r.) – dr teologii biblijnej z przygotowaniem pedagogicznym, wykładowca bibliistyki, egzaminator podczas egzaminu EX UNIVERSA THEOLOGIA, promotor i recenzent prac magisterskich, autor artykułów naukowych i recenzji książek, absolwent Prymasowskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy (1989–1994) oraz Podyplomowych Studiów Teologicznych na WT UAM w Poznaniu (1997–2001) i Podyplomowych Studiów Pedagogicznych dla Teologów także na WT UAM w Poznaniu (2004–2005). Od 2013 r. należy do Stowarzyszenia Biblistów Polskich. ORCID: 0000-0002-4325-1462
Kontakt e-mail: drjaroslaw.cwikla@gmail.com